KROTKIE
MEDYTACYE
Albo
ROZMYSLANIA
O
Rzeczách Ostátecznych
PODZIELONE
Ná káżdy Dźień
Mieśiącá
Z nauką iak żyć dobrze każdego czasu.
PRZEZ
Iednego Franćiszkàna Konwentu Krakowskiego
Roku Páńskiego 1728.
Do Druku
PODANE.
z Pozwoleniem Stárszych.

W KRAKOWIE w Drukárni Jákubá Mátyaszkiewicza
J. K. M. Typográfá.

We wſzytkich ſpráwách twoich pámiętay ná nayoſtátnieyſze rzeczy, á ná wieki niezgrzeſzyſz

Eklezyáſtyk Páńſki w Rozd. 7.

NAUKA
Medytuiącym.

Z Tąd wßytká mniemam przyczyná, że iáka táka Dußá nie wielki czyni postępek w doskonáłośći, że nie medytuie: kto tedy prágnie pomnażáć śie w bogoboyność, y inne cnoty, niech codźiennie rozmyśla álbo o śmierći, álbo o Sądźie Páńskim, álbo o Piekle, álbo o Niebie. Ná co táką krotką dáię instrukcyą.

Naprzod Człowiek medytuiący ma Akt żywey wiáry uczynić, że śie znáyduie przed nieográniczonego Máiestatu Pánem, toiest, Bogiem y stworcą swoim; z kąd powinien go uczćić iák znaygłebßą pokorą, ofiárowáć mu śie cáłym sercem wßytkiego, proßąc go, o oświecenie rozumu, ná uznánie prawdy, oczym chce medytowáć, o zágrzanie woli, do rzeczy zbáwiennych. To wßytko zowie śie przygotowániem do rozmyślania.

Powtore Człowiek medytuiący, powinień mieć wielką reflexyą ná wßytkie słowá káżdego Punktu, pilno uważáiąc co mu przekłada. Ma exáminowáć álbo roztrząsáć całe życie swoie, ieżeli się zgadzáło, y zgadza z máteryą medytácyi, ktorą bráć sobie w pámięć dobrze potrzebá. Nád to ma pilno uważáć iáko często dopußczał się, álbo dopußcza iákiego grzechu, y z iákiey okazyi álbo przyczyny, aby ią wykorzenił precz z siebie. Ná ktorych áktách rozumu, á te są ápprehensya Sąd dyßkurs, prawdźiwie záwisłá medytácya.

Potrzećie: Medytuiący, powinien wolą swoię obrácáć do áffektow Strzelistych, wyrzekáiąc się z żalem serdecznym życia przeßłego. Potym ma uczynić mocne postánowienie, ták żyć ná potym, iák uznał potrzebę dla dostąpienia doskonáłośći, y zbáwienia wiecznego podczás medytácyi. Nád to powinien wzbudźić się do Aktow serdecznych, to iest, wnętrzney rozmowy z TROYCĄ Przenayświętßą, lub z Pánem IEZVSEM, z Nayświętßą Pánną, z Swię-

tym

tym ſwoim Aniołem ſtrożem, z Swiętemi Pátronámi do ktorych ma oſobliwe Nabożeńſtwo, ponawiáiąc Akty miłośći ku BOGV, oddawánia ſie ná wolą Iego, pokory, dzięk czynienia, y prożby o iáką łáskę, y tym podobne. Czym zákończy Medytácyą.

Do Czytelnika.

N*Aymilſzy w BOGV Bráćie lub Sioſtro, dla łátwieyſzego ſpoſobu Medytowánia, prezentuięc ná káżdy dźień przez Mieśiąc máteryą wźiętą z czterech rzeczy Oſtátecznych; ktorych gdy kto częſtym y pilnym rozważániem zábawia ſie, ma wielce skuteczny ſpoſob do wſtrzymánia ſie od grzechu, y pomnażánia w pobożnym żyćiu.*

Káżda Medytácya, lub máteryia ná nię tu położona, ieſt podźielona na trzy punkty, ktore y pámiętáć rzecz łátwa, y rozważáć ie, przynaymniey przez ćwierć godźiny będźie ſpráwa zbáwienna.

Przez wnetrznośći miłośierdźia Páná BOGA naſzego proſzę ćie Czytelniku łáská wy, ábyś te dość krotkie punctá z iák nay-

więkſſą meďytował uwagą, álbowiem być może, że od iedney ich dobrey, álbo niedobrey uwagi, ſczęśliwa twoiá, álbo nieſczęśliwa wieczność záwisłá.

Ieżeli ktora Medytácyi máterya więkſzą ná rozumie twoim ſpráwi impreſsyą życzęć ábyś ſie nád nią dłużey zábáwił, á ná záiutrz, y trzećiego dniá, y dáley onę powtarzał, boć co raz więkſzy ná Duſzy pryniesie pożytek, iák tego doznał y nauczał Wielki wnętrzney Modlitwy Mágiſter Ignácy Swięty.

Nádewſzytko ſtáray ſie ábyś Medytácyą twoię nie ſámym rozwazániem odpráwiał, ále żebyś wſzelkim ušiłowániem w to wolą twoię zápráwiał, żeby ſie podnośiłá do BOGA częśćią brzydząc ſie przeſzłemi grzechámi, częśćią czyniąc mu dźięki zá łáski Iego, y miłośierdźie, ktoreć do tych czas znoſząc ćie w ſtanie grzechowym świadczył, á wielu zá tákie, álbo ieſzcze mnieyſze grzechy, śmierćią doczeſną y wieczną skarał: częśćią gárdząc doczeſnemi rzeczámi, częśćią wzniecáiąc w ſobie święte

rezo

rezolucyę od tąd prowadzić życie przeszłe-mu cále przećiwne: częśćią wyrzekáiąc się służyć świátu, y ćiáłu dogadzáć, y czártá słucháć.

Masz przytym wiedźieć, że modlitwy gorące y częste do Przenayświętszey TROYCE, do Páná IEZVSA, Nayświęt: Pánny, Aniołá Stróżá Aniołow SS. są wielce potrzebne, komu własnego zbáwienia interes, iest w dobrey pámięći.

Ieżeli ktorego dnia niemiałbyś do Medytácyi mieyscá sposobnego, lub czásu, dwá álbo trzy rázy przeczytay sobie uważnie przypadáiące punctá, á zá medytácyą stánie.

Pod czás medytácyi życzęć záwsze mieć przed oczymá Punctá, á ták wolnieyszy będźiesz od wszelkich w myślách rozrywek.

Niech ći Duch Przenayświętszy ásystuie záwsze, á zá mnię proszę niegodnego, ktoryć życzę dobrá wiecznego, nabożnie westchniey do BOGA.

ROZMYSLANIA
Albo
MEDYTACYE
Na każdy Dźień Mieśiąca:

DZIEN I.
Interes Zbáwienia.

1. ZBáwienie moie, ieſt moy cále interes: Ieźli ia o nim nie będę myślał, kto zá mnię będźie?

2. Zbáwienie moie ieſt rzecz y ſpráwá moiá, o cáłym mnie, o duſzy moiey, o ćiele moim: Iezli ia iey nie áſſekuruię kto ią za mnię áſſekurowáć będźie?

3. Zbáwienie moie ieſt ſpráwá ná cáła wieczność: Iezli ia iey nie wyrobię kto ią zá mnię wyrobi?

Coſz tedz czynię? czemu ſie wſzytkiemi śiłámi nie ſtáram, ábym zbáwił tę Duſzę moię? Iedná tylko ieſt,

nád

nad ktorą nic nie mąm droższego Nieśmiertelna iest, ieżeli ią raz strácę tom iuż przegrał ná wieki.

Pożytek.

OFiáruy TROYCY Przenayświętszey przez ręce Nayświętszey Panny, Anioła swego Stróżá, y owego Swiętego, ktorego dniá tego uroczystość Kościoł S. obchodźi, wszytkie sprawy twoie, áby były ná większą cżęść BOGA, y zbáwienie Duszę twoiey: *Trzy rázy Chwała Oycu &c.*

DZIEN II.

Niepewność Smierći.

IVż dekret wydány, Mam zápewne umieráć.

1. Ale niewiem czásu: mogę wtę godźinę umrzeć.

2. Ale nie wiem mieyscá: mogę umrzeć w owey okázyi.

3. Ale niewiem sposobu: mogę umrzeć w owym grzechu. A grzeszę

 ták

ták śmiáło! á dopuszczam sie co raz, to więcey grzechow! grzeszę z ládá okázyi, y nic sie nie lękam! Co to zá śmiáłość moiá?

Pożytek.

POdźiel dniá cáłego godźiny ná sprawy twoie: Owá godźiná ktorą marnie tráćisz, może być ostátnia żywotá twego, á tász sámá dobrze obrocona, możeć ássekurowáć zbáwienie wieczne.

Trzy rázy: Od nagłey y niespodźiewáney śmierći, wybaw nas Pánie.

DZIEN III.

Zapowiedź Smierći.

JEżeli nagłą śmierćią nie umrę przyjdźie ten dźień, ktorego zápowiedzą mi, żem żywotá dálszego nie pewny. A w ten czás.

1. Czy będę mogł należyćie spowiádáć sie, kiedy dla ćiężkiey choroby, záledwie słowo przemowię?

2. Czy

2. Czy będę miał głowę potemu, ábym doſkonáły ráchunek ſumnienia uczynił, kiedy od wielkiego ſtráchu nie będę wiedźiał, czy żyię ná świećie.

3. Czy będę mogł żáłowáć ſerdecznie zá grzechy, ktoremi obćiążone ſumnienie będźie? O moy BOZE Co czynić będę?

Pożytek.

VCzyń Spowiedź generálną cáłego żyćia, ieżeliś iey ieſzcze nie czynił; álbo przynamniey ſpowiáday ſie od oſtátniey ſpowiedźi, á ták uſpokoiſz ſumnienie ſwoie. Obierz ſobie ſpowiedniká dobrego. Záżyi ná dobre tego czáſu: ktoregoć ieſzcze BOG użyczáć raczy, á prawdźiwie popraw ſie.

Siedm: Zdrowáś Márya &c. do S. Iozefá, ábyć uprośił śmierć dobrą.

DZIEN IV.

Przygotowánie do Smierći.

CO będę chćiał czynić ábym ſie dyſponował ná dobrą śmierć. 1.

1. Oto będę chćiał ábym był żył, iák naypobożniey: á nie ták było.

2. Będę chćiał ábym był nigdy Bogá nieobrazał: A było tego bez liczby.

3. Będę chćiał ábym płákał zá grzechy, ábym ſerdecznie żáłował żem kiedy BOGA ſwego obráźił. A podobno nie przyidźie do tego.

Pożytek.

TAk przez cáły ten dźień ſprawuy ſię, iák by był oſtátni żyćia twego: Czyń częſte ákty pokuty, żáłuy zá wſzytkie grzechy, uczyń mocne poſtánowienie popráwy żywota.

Trzy Paćierze do S. Mágdáleny Ktora byla prawdźiwym przykłádem pokutuiących.

DZIEN V.

Stan Smierći bliskiego.

GDy ieſt przy dobrych zmyſłách, to ieſzcze puł biedy. A przećięſz.

1. Wſpomniawſzy ſobie ná przeſzłe rzeczy, trapi ſie.

2. Wi-

2. Widząc co ſie z nim dźieie, ſmući ſie.

3. Vważáiąc że iuż doćieka Zyćia iego zegárek, Lęka ſie.. Widźi wielkie niebeśpieczeńſtwá, ā nie wie, iak ſie ich uchronić. Ma przed oczymá nieſkończoną wieczność, ktora go czeka, á nie wie iáka: ſpráwiedliwi lękáli ſie Sądu Boſkiego. Coſz grzeſznik ma czynić.

Pożytek.

SPowiáday ſie záraz tego dniá, ieżeli czuieſz ná ſumnieniu grzech iáki; ieżeli ieſteś w łáſce Boſkiey, dźiękuy záto Bogu, y proś go, y Nayśw: Pánny ábyś w niey zoſtawał áż do śmierći.

Litánia do Nayś: PANNY.

DZIEN VI.

Oſtátni Moment Zyćia.

O Momenćie ná ktorym záwisłá Wieczność.

1. Wowym iednym Momenćie cále zoſtánie oddźielona Duſzá od Ciáłá, y od delicyi, wczáſow, wygod, roſkoſzy Ciáło.

2. Wo-

2. W owym iednym Momenćie skoń czą ſie Honory, bogáctwá, przyiáźni, imprezy uſtáną wſzytkie.

3. W owym ſámym iednym Momenćie zoſtánę álbo zbáwionym ná wieki, álbo potępionym ná wieki.

Pożytek.

TEgo dniá gdy godźiná ktora wybiie exáminuy ſie, ná czymeś ią ſtrawił. Ieżeli dobrze, ofiáruy Bogu ná Chwałę, ieżeli źle, álbo ná proznowániu, żáłuy, Mow: Pánie IEZV Chryſte przez owę gorzkość ktoraś zniosł dla mnie ná Krzyżu, oſobliwie gdy Duſzá Twoiá Błogosłáwiona wychodźiłá z Ciáłá Twego, zmiłuy ſie nâd duſzą moią, gdy z Ciałá wychodźić będźie.

DZIEN VII.

Przyśćie ná Sąd.

W punkćie moiey Smierći ſtánę przed Trybunałem Boskim.

1. Obaczę zágniewánego Sędźiego Chryſtuſá Páná, ktory ná mnie ferowáć będźie oſtátnią Sentencyą. 2. O-

2. Obáczę po lewey ſtronie Czártá przeklętego śmieiącego ſie y czytáiącego wielki reieſtr grzechow moich.

3. Obaczę po práwy ſtronie Anioła mego Strożá ſmutnie ná mnie poglądáiącego z terminatą nie wielu dobrych uczynkow moich.

Pożytek.

Gdy ſie położyſz ſpáć, imáginuy ſobie czás śmierći twoiey, w iedney ręce trzymáiącego ukrzyżowánego Páná IEZVSA, á w drugiey Gromnicę, y mow iák bym ná ten czás miał żáłowáć zá grzechy ſerdecznie, ták teraz żáłuię: Iákbym ná ten czás miał mowić Akty wiáry, nádźieie, miłośći Boga, ták teraz mowię: y mowić choć krotko iák ći ie ná ten czas poda do ſercá Duch Przenayświętſzy (ktore mawiáć z Xiąſzki iákiey w Niedźielę, y Swiętá Pryncypálne ſtáray ſie) Iákbym ná ten czás miał wżywáć ná pomoc Nayświętſzey MARYI Panny,

Swię-

Swiętego mego Aniołá Stróżá, y inných Swiętych Pátronow moich, ták ich teraz wzywam, y proszę áby mi ná ten czás przytomni byli.

Pozdrowienie Nayświętszey Pánny y serdeczne westchnienie do Aniolá Stróżá y wszytkich Swiętych.

DZIEN VIII.

Sąd Duszе Pártykulárny.

O Widzenie strászne iák ćie znieść będźie!

1. Gdy ráchunek náder śćisły że mną uczynią, z naymnieyszego słowá z naymnieyszego uczynku, Instygowáć będą czárći ktorzy mnie ná grzech podwodźili; kompánia ktorey byłem okázyą do obrázy Boskiey; sumnienie, ktore mnie często strofowáło o występki.

2. Gdy Sędźiá náder surowy bez miłośierdźa sądźić mnie będźie. Przy nim, y w oczách Iego grzeszyłem; więc wszytko wie, widźiał, y słyszał.

3. Gdy

3. Gdy ſentencyą nieodmienną ná mnie ferowáć będźie. Gdźie áni proźby, áni wymowki, áni áppellácyi ſłucháć niebędą.

Pożytek.

PRzez dźień ten cały imáginácyą reprezentuy ſobie śiedzącego ná Trybunale Chryſtuſá; y mow do śiebie, zá tę ákcyą ktorą mam czynić, iák mnie oſądzi.

Trzy rázy niżeli ſpáć poydźieſz mow: MARYA Mátko miłośći, Mátko wſzeľákiey litośći, broń nas od wſzelkiego złego, y od piekłá gorącego.

DZIEN IX.

Stan Duſze po śmierći.

O wieczny Zywoćie, o wieczna śmierći.

1. Dána ſentencya ieżeli będźie ná Chwałę wieczną, Duſzá przybrána będźie w niezmierne dáry, w rozliczne cnoty, wźięta od Aniołow do Niebá. O co zá weſele y rádość w tenczás.

2. Ieżeli sentencya padnie ná wieczne męki, Duszá odárta zostánie ze wszytkich cnot y dárow Boskich, ktorą porwą czárći do piekłá. O co zá lámęnt y smutek witáiąc sie z wiecznemi potępieńcámi?

3. Iedná z pomienionych Sentencya pewnie potka káżdą duszę, ktorali tesz potka duszę moię?

Pożytek.

DZiś w wieczor poráchuy sie z Sumnieniem, y zmiárkuy ná iákąś tesz zárobił Sentencyą, á zwáżysz iákaby ćie potkáłá, żebyś záraz miał umrzeć.

Trzy Paćierze, Troie Chwałá Oycu &c. Krzyżem lezac.

DZIEN X.

Stań Ciáłá po śmierći.

Ktoremu teraz ták bárdzo dogadzasz.

1. Po śmierći iednym stánie sie trupem, to iest, śine, bláde, zmienione, álbo wyćieńczone, álbo zdęte: nie będźie

będźie gadáło, nie będźie śię ruszáło: áni mrozu, áni gorącá nie będźie czuło: ieden tylko strách y fetor wydáwáć będźie.

2. Więdnę koszulinę y łách iáki stáry przybráne będźie; opuszczone od Przyiaćioł, od krewnych, ledwie że go kto z pobożnośći Chrześćiáńskiey náwiedźi.

3. Do Kośćiołá zánieśione, po krotkim nabożeństwie, álbo przywálą źiemią, álbo ćiężkim przykryią kámieniem, wszytkich pod nogámi będźie, gdźie álbo zgniie, álbo od robáctwá stoczone zostánie. A przećię w tákich u mnie wczásách, delicyach, roskoszách.

Pożytek.

IDź do Kośćiołá, uderz naprzod Czołem przed Nayświętszym SAKRAMENTEM, á potym klęknąwszy ná iákim grobie, uczyń reflexyą, że y ty czy prętko, czy nie prętko poydźiesz do źiemie.

Trzy rázy zá Duſſe w Czyzcu wieczny odpoczynek &c.

DZIEN XI.

Proces z życia wywiedźiony.

POki żyię, co godźiná, Proces żyćia mego piſzą, y iuż dźień náznáczony, gdy go czytáć będą.

1. Czytáć będą wſzytkie złe uczynki, ktorych ſie nie godźiło czynić, á czyniłem.

2. Czytáć będą wſzytkie dobre ákcye ktore mogłem czynić, á opuśćiłem.

3. Zá wſzytko odbierę zapłátę.

Pożytek.

POráchuy ſie z ſumnieniem coś czynił, y coś opuśćił, dla czego, dla kogo, kiedy, kędy, y iák wiele rázy. *Biiąc ſie w piersi mow: BOZE bądź miłośćiw mnie grzeſſnemu.*

DZIEN XII.

Pobudká do Pokuty.

WIem żem grzeſzył, á więc ſłuſzna

ábym

ábym pokutował. A kiedyſz pokutowáć będę?

1. Po śmierći nie podobna, bo iuż czáſu nie będźie.

2. Przy śmierći bárdzo rzecz trudna, bo tám czáſu nie wiele.

3. A więc nie máſz czáſu lepſzego, iáko teráznieyſzy, ktory w mocy moiey ieſt.

Pożytek.

POſtánowić ſobie záraz iákie nabożeńſtwo, iákie umartwienie, ná czynienie Pokuty zá grzechy, luboś ſie ich ſpowiádał.

Litánia do Nayświętſzey Pánny zá tych ktorym dáłeś kiedy okázyą do iákiego grzechu, żeby z twoiey przyczyny potępioni nie byli.

DZIEN XIII.

Znáki Sądu Generálnego.

WIárą tylko dochodźiemy, to ieſt, z Zapowiedźi Chryſtuſá mámy, że Sąd łego oſtáteczny, poprzedźi

1. Znákow wiele: iáko, Słońce zácmione, w grubą obleczone żáłobę: Mieśiąc krwią ćiemną záfárbowány; Gwiazdy z Niebá ſpadáiące: Morze ſzum ſtráſzny z śiebie wydáiące: Ziemiá rozſtępuiąca ſie ná głębokie przepáśći, Woyny; Powietrza, Niezgody.

2. Nieſpodźiánych. Kiedy mniey świát będźie ſie ſpodźiewał. Kiedy ná świećie naywięcey grzechow pánowáć będźie: kiedy naymniey ludźie myśleć o pokućie będą.

3. Stráſznych. Ogień z Niebá iáko deſzcz pádáć będźie, płomieniem wielkim nie ták pożeráiący, iáko iák wosk topiący ludźi, bydłá, láſy, Miáſtá, Zamki, Páłáce, Gory, Stáwy, Ieźiorá, Rzeki, Morza, Swiát wſzytek. Coſz grzeſznicy ná ten czás rzeką?

Pożytek.

Trzy Akty maſz uczynić dniá tego:
1. Boiaźni ſpráwiedliwośći Boſkiey;
2. Skruchy ſerdeczney zá grzechy;

3. Wży-

3. Wżywánia miłośierdźia Bołkiego.

Psalm Zmiłuy ſie nádemną Boże álbo Siedm Paćierzy.

DZIEN XIV.

Ciał Zmartwychwſtánie.

Ná ſtráſzny głos Trąby Anielſkiey.

1. Powſtáć muśi Ciáło moie, z mieyſcá ná ktorym leżeć ná ten czás będźie.

2. Aby ſie złączyłá z Ciáłem moim Duſzá moiá, ſprowádzona będźie álbo z Niebá, álbo z Czyzcá, álbo z piekłá.

3. Z Duſzą nieśmiertelną, y Ciáło nieśmiertelne ſie ſtánie, ále iáką nieśmiertelnośćią? Przeklęte ná ten czás będą wſzytkie ćieleſne rozkoſzy, y świátowe delicye: Błogosłáwiona Pokutá y umártwienia.

Pożytek.

VCzyń tego dniá dyſcyplinę álbo inſze umartwienie, klęczac, albo Krzyżem leżąc, mow Pſalm ktory z Siedmi Pokutnych, álbo Siedm Paćierzy.

DZIEN XV.

Przyśćie Sędźiego.

Z Krźyżem, z Náyświętſzą Maryą Pánną, z Apoſtołámi, z liczbą niezliczoną Aniołow SS. w Máieſtaćie wielkim ná Obłokách ſtánie Chryſtus ná Sąd generálny. Więc

1. Iáko Stworzyćiel pytáć mnie będźie, o ráchunek z ták wielu łaſk, y dárow, ktorych mi przez życie moie nád inſzych udźielał dla pożyſkania Zbáwienia, á iam ich niegodnik ná złe záżywał.

2. Iáko Oćiec pytáć mnie będźie; ná co mi wyſzłá owá miłość Iego ták wielka ktorą mi świádczył, á iá iey nie koreſpondował.

3. Iáko Odkupićiel pytáć mnie będźie, co mi pomogłá Przenaydrożſza Krew Iego dla mnie przelana, ktorąm ia ták częſto, y ták lekkomyślnie podeptał.

Pożytek.

MAſz dźiś wźiąć ná ſie Włośiennicę,

cę, álbo Pasek żelázny ná godźinę przynamniey; przytym uklęknąć wźiąwszy w rękę Vkrzyżowánego Páná Iezusá, do ktorego iáko do Oycá miłośiernego serdecznie wzdychay, á cáłuiąc Rány Iego mow: Ktoryś ćierpiał dla nas Rány, Iezu Chryste zmiłuy sie nad námi.

DZIEN XVI.

Odkryćie Sumnienia.

Wstyd wielki sromotá nieznośna.

1. Kiedy od wszytkich wszytkie grzechy moie od pierwszego do ostátniego iáko w zwierćiádle widźiáne będą. Gdźie sie skryię ná ten czás?

2. Kiedy nayskrytsze nieprawośći moie pokáżą sie: kiedy wszytkie táiemnice Sercá, myśli y żądze odkryte będą. Iák sie wymowię ná ten czás?

3. Kiedy ná potępienie moie, przećiw wszytkim zbrodniom moim, Chrystus wyliczáć będźie obfite łáski y dobrodźieystwá mnie świádczone: Nieuczczoną Mękę Swoię, zelżone Nay-

świętſze SAKRAMENTY, zániedbáne wokácye, wzgárdzone inſpirácye.

Pożytek.

IDź w oſobnośći ná godźinę do Kośćiołá, álbo przed Crucyfix, poráchuy ſie z ſumnieniem, około myśli, pożądliwośći, y przeſzłych Spowiedźi.

Hymn o Duchu S. áby ćie oświećił, álbo Siedm Paćierzy.

DZIEN XVII.

Oddźielenie Wybránych.

NA tym świećie rázem żyią zli y dobrzy: Po śmierći rázem grzebią złych y dobrych: Lecz ná Sądźie oſtátecznym Aniołowie oddźielą wybránych od Potępionych

1. Ná práwey ręce będą ſpráwiedliwi. á podobno ći, z ktorych ia ſie náśmiewał.

2. Ná lewey ręce będą bezbożni, á podobno ći, z ktoremi ia grzeſzył.

3. A mine gdźie każą ſtánąć.

Poży-

Pożytek.

POſtánow iákie oſobliwe nabożeńſtwo do Aniołow SS. oſobliwie Stroża twoiego, áby ćie ná Sądźie Páńſkim poſtáwił ná práwey ſtronie.

Dźiewięć Chwałá Oycu &c. ná uczczenie dźiewięć Chorow Anielskich.

DZIEN XVIII.

Sentencya Oſtátnia.

PO oddźieleniu ſpráwiedliwych od bezbożnych przyſtąpi Chryſtus do ferowánia oſtátniey ſentencyi.

1. Ktora nie będźie nigdy odmieniona.

2. Ktora do ſkutku záraz będźie przywiedźiona.

3. Ktora raz ná záwſze będźie inny.mowána: toieſt, przeklęctwo wieczne ná tego, co grzeſzył, á niechćiał pokutowáć: Błogoſłáwieńſtwo wieczne ná tego, co álbo nie grzeſzył, álbo co po grzechu pokutował.

Poży

Pożytek.

PSalm: Zmiłuy ſie nádemną BOZE, álbo Pięć Paćierzy, y Pięć rázy biiąc Czołem w źiemię: Pánie nieodrzucay mnie od Twarzy Twoiey.

DZIEN XIX.

Szácunek Czaſu.

TYle waży ieden moment czáſu, ile nábyćie BOGA, álbowiem Duſzá ktora utráćiłá BOGA iákim grzechem w iednym momenćie może go przebłagać. A więc uważay:

1. Iak wiele dobrego, káżdego dniá, y owſzem káżdego momentu czynić możeſz, á nie czyniſz!

2. Iák káżdy dźień upływá: á nie wráca ſie!

3. Iák z káżdego dniá, z káżdey godźiny, z káżdego momentu czáſu, śćiſły dáć BOGV muśiſz ráchunek. Biádá kto ná złe záżywa czáſu nieoſzácowánego:

Poży-

Pożytek.

STáray ſie czáłem przemiiáiącym, ná nieſkończoną ſzczęśliwą zárabiáć wieczność. Zgoła gdy czas maſz, czyń dobrze.

Cząſtkę Rozáńcá Swiętego.

DZIEN XX.

Co ieſt Piekło.

1. IEſt więźienie z ſámych okropnych ćiemnośći, gdźie śiedźieć trzebá záwſze w okowách, á nigdy nie mieć wolnośći.

2. Ieſt mieſzkánie z ſámego ogniá, w ktorym potępioni záwſze gorzeć będą, á nie zgoreią.

3. Ieſt mieyſce wſzytkich mąk y kátowni bez odpoczynku.

Pożytek.

PRzypomniey ſobie ieżliś ſpárzył ſie kiedy, iák ćie boláło! álbo uważ ieżlibyś pálec wytrzymał przez Paćierz w płomieniu choć iedney świece?

ce? Niezárabiayże nigdy ná ogień wieczny.

Litania do Nayświętßey Pánny

DZIEN XXI.

Stan Potępionych.

Co ſie dźieie w Piekle!

1. Poymuią potępioni co grzech przynośi, ktorego teraz ludźie zá nic nie máią.

2. Cierpią zá grzechy wieczne męki, zá ktore teraz ludźie doczeſnie pokutowáć niechcą.

3. Przeklináią grzechowe okázye, ktorych teraz ludźie chronić ſie niechcą. O mizerne życie grzeſzniká, náder ſzczęśliwego, poki go BOG ná świećie ćierpi.

Pożytek.

ZAniechay záraz owey grzechowey okázyi, owey kompánii, owey Xiąſzki, owey gry, owey piiátyki &c. Ofiáruy ſie BOGV ná wſzytko co ná ćię dopuśći, czyli przez chorobę, czy-

li przez

ri przez złych ludźi. Proś BOGA y Nayświętſzey MARYI Pánny zá tych co w grzechowych nałogach leżą.

Koronkę do Nayświętſzey Pánny.

DZIEN XXII.

Niepewność Zbáwienia.

SAmo poświęcenie w żywoćie Mátki, álbo potwierdzenie w łáſce Boſkiey, czynią pewność zbáwienia. Ale

1. Ia zásłużyłem ná piekło, bom zgrzeſzył y nie raz, y nie ſto rázy, á nie wiem ieżeli mi BOG odpuśćił grzechy!

2. Mogę bydź potępiony, ieżeli mogę ná nowe zgrzeſzyć, y nie wiem zá pewne ieżeli pokuſy, y okázye grzechowe zwyćiężę.

3. Wielkie podobieńſtwo ieſt, że poydę do piekłá, ieżeli nie odmienię żyćia mego, á niewiem zápewne ieżeli go odmienię przed śmierćią! Ach choćbym záraz po ſpowiedźi z nałogu mego, choć iednym zupełnym

zezwo-

zezwoleniem ná grzech zwyczáyny pozwolił, przed wyśćiem Duſze z Ciáłá mego, ná wieki wiekow przegrałbym

Pożytek.

VCzyn mocne poſtánowienie záraz bez odwłoki ſpowiádáć ſie po káżdym grzechu. Porzuć grzech ktorego ſie nayczęśćiey dopuſzczaſz, bo ten ći naywiękſzą niepewność czyni Zbáwienia. Idź przed Ołtarz álbo Obraz Nayświętſzey MARYI Pánny mow po trzy rázy O Nayświętſza Pánno, Mátko Boſka MARYA: przez Niepokaláne Poczęćie, y Pánienſtwo Twoie, oczyść Serce y Ciáło moie, od wſzelkiey zmázy grzechowey, á uproś mi u Syná Twego miłego przy zgonie moim ſzczerą pokutę y żal zá grzechy.

DZIEN XXIII.

Liczbá Potępionych.

MOwi Chryſtus Przedwieczna Práwda

da u *Mát. S. w Rozd.* 20. Wiele wezwánych, máło wybránych. Przeto,

1. Iż łátwa rzecz ieſt być potępionym, álbowiem ſzeroka drogá ieſt do piekłá, y wiele idźie przez nię iák mowi Chryſtus.

2. Iż trudna rzecz ieſt być zbáwionym, álbowiem ściſła drogá ieſt do Niebá, y máło idźie przez nię, mowi tákże Chryſtus.

3. Od początku świátá áſz dotąd większa część ludźi ieſt potępionych: y iáko mowią Oycowie Swięći, więkſza będźie potępionych. Coż ia mowić będę o ſobie?

Pożytek.

VMartwić ſie od potráwy, ktorać ſie naybárdźiey podoba: Zániecháć tego, czym ſie zwyczáynie delektuieſz, choćiaſz bez grzechu: Odmowić Siedm Pſalmow Pokutnych klęcząc: álbo Koronkę Nayśw: MARYI Pánny.

C DZIEN

DZIEN XXIV.

Spowiedź Potępieńcá.

Do utráconych rzeczy, iuż nie máſz powrotu.

1. Przećięſz wyznáię: BOG bárdzo wiele uczynił, áby mnie był zbáwił. Niezliczone Dobrodźieyſtwá y dáry ták Nátury iáko łáſki konferowáł mi, obliguiąc mnie, ábym go kochał: miałem rożne oświecenia, rozmáite inſtynkty, gotowe Nayśw: SAKRAMENTA przez Ktore mogłem zoſtáć zbáwiony: Przychęcał mnie do Cnot Swiętych obietnicámi, odwodźił od bezbożnośći pogrożkámi; czekał długo do Pokuty; lecz ia ná wſzytko byłem zákámiáły, nieużyty, uporny.

2. Iam máłą rzeczą mogł być zbáwiony: gdybym był oddalił od śiebie owę grzechową okázyą: gdybym był chwyćił ſie owey inſpirácyi, gdybym był słuchał owey przeſtrogi, gdybym był ſtáteczny w owym przedſięwźięćiu, gdybym był ſpowiádał ſie ſzczerze, byłbym był w Niebie.

3. Ia dla niczego chćiałem być potępiony: to ieſt, dla momentálney ućiechy, wydałem ſie ná wieczne męki: Nie na oślep, ále z oczymá otwártemi, widząc y wiedząc co czynię ſzedłem, y owſzem biezałem w przepáść piekielną: lubo mnie náuki duchowne Spowiednikow y Káznodźieiow, gryźienie ſumnienia od tego odwodźiły, y obiecowáły przy Pokućie miłośierdźie Boſkie.

Pożytek.

Dźiękuy BOGV że z oſobliwego miłośierdźia ſwego, dał ći národźić ſie z Rodźicow Kátolikow: że ćie do tego Stánu w ktorym ieſteś powołał. w Ktorym doſtáteczne środki Zbáwienia maſz: Poráchuy ſie, ieżeli Stánowi twemu koreſponduie życie, ieżeli y w czym potrzebuie poprawy. Miey záwſze ná pámięći Spowiedź Potępieńcá, ślubuięć że ći tá zá dobre ſtánie Kazánie. Litánia o Pánu IEZV-

SIE y trzy rázy Swięty BOZE, Swięty Mocny, Swięty Nieśmiertelny, zmiłuy ſie nád námi.

DZIEN XXV.

Potępienie Wieczne.

Coſz to ieſt być potępionym.

1. Ieſt ſtráćić BOGA, á ſtráćić go ná záwſze.

2. Ieſt gorzeć w piekle, á gorzeć ná wieki.

3. Ieſt nieſtetáć bez pożytku, á nie ſtetáć záwſze. O záwſze! O nigdy! O Wiecznie!

Pożytek.

MAſz umartwić dźiś Ciáło twoie, dość mizernie, to ieſt, śiedząc nie wſpieray ſie, ſtoiąc ná iedney nodze; klęcząc wynieś ręce ná Krzyż, chodząc ſpuść oczy w źiemię: Mow trzy rázy IEZVS MARYA IOZEF, biiąc Czołem w źiemię.

DZIEN XXVI.

Odkłádánie Pokuty.

ZGrzeſzyłem: á więc mam ſie rezolwowáć

wowáć álbo ná piekło, álbo ná Pokutę: Ponawiam grzechy, y żyię w nádźiei że ſie popráwię. Lecz kto mnie w tych trzech rzeczách upewni?

1. Ze będę miał czás do popráwy?

2. Ze máiąc czás, popráwię ſie?

3. Ze popráwiwſzy ſie, znowu w grzech nie wpádnę, y niebędę potępiony!

Pożytek.

Wezreć trzy rázy ná właſne rece, zá káżdą rázą mowić: te ręce zgniią, y w proch ſie obrocą: y owszem miey ten zwyczay pobożny co dźień gdy ſie umywaſz: S. Dominik tym ſpoſobem náwroćił iednę ſwoię Penitentkę. PięćPaćierzy, Pięć Zdrowaś MARYA, Pięć rázy Chwałá Oycu raz Wierzę w BOGA &c. Krzyżem leżąc.

DZIEN XXVII.

Niebo.

W Szedłſzy do Niebá coſz czynić będę?

1. O

1. Oto będę miał dobrá, bez przysády naymnieyszego złego. Co zá pociechá moiá będzie!

2. Oto będę záżywał wszytkich Niebieskich rozkoszy w kompánii P. IEZUSA, Nayśw: Pánny, wszytkich Aniołow y Świętych Páńskich. Co zá miła moiá konwersácya będźie:

3. Oto to wszytko, z temi wszytkiemi trwáć ná wieki będźie, bez boiaźni utrácenia czego, álbo kogo. Co zá gody niewypowiedźiáne?

Pożytek.

NA wszelkie utrapienia, álbo pociechy mawiay O Niebo, o Niebo, iáko mowił Swięty Filip Neryusz, kiedy mu byłá ofiárowána Purpurá Kárdynálska. Wspominaniem Niebá, náuczył sie gárdźić wszelkiemi dobrámi źiemskiemi, y ćierpliwie znośić wszytkie utrapienia.

Hymn Swiętych Ambrozego y Augustyná, Ciebie BOGA chwalemy &c. Albo Siedm Paćierży Siedm Chwałá Oycu

DZIEN

DZIEN XXVIII:

Drogá do Niebá.

DWie tylko ſą drogi do Niebá Niewinność, y Pokutá.

1. Niedotrzymałem do tych czas; owſzem iák dawno utráćiłem niewinność ná Chrzćie Swiętym ſobie dáną. Nád to byłem okázyą że ią drudzy ſtráćili ćiężkiemi grzechámi, ze mną, álbo zgorſzeni odemnie.

2. A zá te, y za inſze grzechy, czym teſz czynił Pokutę? Nie. Y owſzem chroniłem ſie záwſze wſzelkiey żyćia oſtrośći, poſtow, umartwienia: ſzukałem ućiechy, rozkoſzy, y wczaſow.

3. Chcę iednák być w Niebie: ále ktorą drogą tám zaydę? Przez Niewinność niemogę: Przez Pokutę niechcę; iák tam tedy tráfię?

Pożytek.

WPátrz ſie w Niebo, y mow z weſołośćią otoſz to mieyſce, gdźie mam być przez cáłą wieczność, ieżeli ná Zbáwienie zárobię.

Psalm: Do Ciebie podniozłem oczy moie ktory mieszkasz w Niebie álbo Pięć Zdrowáś MARYA y Chwałá Oycu.

DZIEN XXIX.

Nábycie Niebá.

LVbo Apostoł mowi z *Tim.* 2. Koronowány nie będźie tylko ten ktory odważnie potyka sie będźie. Przećięż ia mowię.

1. Ze niewiele BOG potrzebuie odemnie ábym był zbáwiony. Dosyć ná mnie ábym záchował Práwo Iego. Práwo árcy lekkie; Práwo árcy słuszne; Práwo árcy miłe.

2. To nie wiele co BOG wyćiąga odemnie dla zbáwienia moiego, wspomaga łáską instynktow swoich: walorem zasług swoich, mocą przykłádow swoich.

3. Tosz sámo nie wiele co czynię z pomocą Boską, BOG mi nádgradza zapłátą wieczną. Doczesne utrapienia, weselem wiecznym: doczesne fá-

tygi,

tygi, odpoczynkiem wiecznym: przemiiáiące ćierpienia, chwała nieskończona.

Pożytek.

RAno, w południe, w wieczor, mow z większa niżeli zwykłeś áttencya Anioł Páński zwiástował Pánnie MARYI &c.

DZIEN XXX.

Wieczność.

JEst iako Pierśćień, gdźie nie znaydźie áni poczatku, áni końcá.

1. Káżdy człowiek poydźie do Domu wieczności: a więc y ia: á ten sobie wszyscy buduia ná tym świećie.

2. Czárt krotkich poćiech poneta wabi mnie, ábym sobie dom budował w piekle, y przyzwalam.

3. BOG mnie záprasza, àbym sie fundował w Niebie, przez máłe umartwienia, y kontruię. O co zá głupstwo, co szaleństwo moie.

Poży-

Pożytek.

Położywszy się, medytuy o wieczności przynamniey przez puł godźiny leżąc ná ieden bok, álbo, pod głowę włoż sobie káwałek drewna; á ieżeli ć to przykro będźie, uważ co będźie (strzeż Boże, gdybyś był potępiony) w piekle przez cała wieczność.

Mow: Stała Mátka boleśliwa &c. álbo Siedm Paćierzy.

DZIEN XXXI.

Odpowiedź Sumnienia.

PYtałem pewnego czásu sumnienia, y odpowiedźiało mi.

1. Ná co mnie BOG stworzył ná świát! Odpowiedźiáło ná to iedynie áby mnie zbáwił.

2. Iák wiele dał mi srodkow do pozyskánia zbáwienia? Odp. Bez liczby, tak tych co są, z linii, álbo porządku nátury; iák owych co są z linii álbo porządku łáski.

3. A ia com tesz do tych czas czy-

nił,

nił, żebym był zbawiony! Odp. Co mogło, być naygorszego: Y iákobym był ná świećie ná to tylko, ábym był potępiony.

Pożytek.

VCzyń Spowiedź generálną z przeszłego mieśiącá; y zmiárkuy stan Duszę twoiey, czy sie pomnażasz w Cnotách Swiętych, czy gorę biorą występki! Záłuy zá żyćie przeszłego mieśiącá, á postánow popráwić sie ná przyszły, ktory może być żyćia twego ostáni: Ofiáruy sie BOGV cáłego z rozumem; wolą, pámięćią, ze wszytkiemi zmysłámi. Náucz sie tey krotkiey Modlitewki od Swięt: Ignácego ábyś ią codźiennie wstáwszy ráno odmawiał, iáko y on czynił od Seráficznego Pátryárchy FRANCISZKA Swiętego przeiąwszy zwyczay.

Modlitwá.

PRzymiey Pánie cáłą wolność moię: weś pámięć rozum y wolą moię,

ię. Cokolwiek mam, tyś mnie dárował, więc ia tesz tobie wszytko wrácam, y cálę pod dyspozycyą woli twoiey Swiętey oddáię. Miłośći twoiey y łáski twoiey iedynie prágnę, gdy tę mieć będę, mieć wszytko będę boś ty iest BOG moy y wszytko.

Pożytek.

ZE wszytkich Medytácyi, ktory práktykowáć codźiennie potrzebá.

1. Weś sobie zá máxymę, álbo Regułę wszytkich spraw y uczynkow twoich, iednę z przeszłych Mydytácyi máterya, náprzykład o śmierći, álbo Sadźie Páńskim, álbo Przytomnośći Páná BOGA ná Káżdym mieyscu, álbo o wiecznośći &c. zgołá owę ktoráć ná przeszłych Medytácyách naywiększa uczyniłá impressyą. Tę záś Máximę przypominay sobie wstáwszy z rána codźiennie; y owszem ápplikuy ią do káżdych spraw twoich partykulárnych, náprzykład udáiąc sie ná modlitwę mow: ták mi sie trzebá nabo-

żnie

żnie modlić, iák by mi ſie modlić potrzebá w godźinę śmierći: Idąc ná iaką konwerſácyą mow: z tey konwerſácyi mam ścisły BOGV oddáć ráchunek. Czyniąc co, mow: BOG tu ieſt przytomny, y wſzytko widźi. Proś záś częſto Páná BOGA, y Nayświęt: MARYI Pánny, ábyć záwſze byłá ná dobrey pámięći tá máxyma álbo Regułá ſpraw wſzytkich twoich.

2. Káżdego dniá obierz ſobie iáką Cnotę do náśládowánia, iáko to Pokory álbo miłośći Boſkiey, álbo nádźieie, álbo Czyſtośći, álbo Cierpliwośći &c. Tę záś Cnotę częśćiey wybieray ſobie, ktorey maſz więkſzą potrzebę na złománie niedobrych twoich inklinácyi, ná zwyćiężenie pokus, y ná wykorzenienie grzechu, ktorego ſie częśćiey dopuſzczaſz. W tey tedy Cnoćie maſz ſie przez dźień w rożnych cwiczyć ákcyách, żebyś ſie w nię doskonále záprawiał, y trwał w niey áż do ſámey śmierći.

3. weś

3. Weś do poprawy co dźień iáki swoy defekt osobliwie w ktoryć sie tráfia upáść naypredzey. Co ráno uczyń postánowienie że przez cáły dźień będźiesz sie chronił tego występku. A kiedy go popełnisz, záraz uczyń żal wnętrzny, y pokaż powierzchownie, álbo biiąc sie w pierśi, álbo oczy do Niebá podnosząc; álbo ie do źiemie spuśćiwszy, że w nim niemász upodobánia. W wieczor nánotuy sobie w iákiey Xiążeczce, wieleś rázy dniá owego dopuśćił sie tego defektu, ábyś mogł miárkowáć dźień ze dniem, tydźień z tygodniem, poprawę twoię.

A K T Y.

Do mowienia codźiennie.

DZiękuię ć Boże moy zá wiárę Świętą ktorąś mnie oświećił: ktorą wierzę mocno, że iesteś ieden w Istoćie, á troisty w osobách, toiest Oćiec, Syn y Duch Święty. Nád to wyznáię że Iednorodzony Syn Boski dla Zbáwienia

mego,

mego, ſtał ſie prawdźiwym Człowiekiem zá ſpráwą Duchá Swiętego, národźiwſzy ſie z MARYI záwſze Pánny, ktory poſtánowił Siedm SAKRAMENTOW, ućierpiał, y umarł ná Krzyżu ná doſyć uczynienie zá grzechy moie; potym zmartwychwſtał y wſtąpił do Nieba, zkąd ma przyśće ſądźić wſzytkich, áby dał wieczną ſpráwiedliwym nadgrodę á grzeſznikō bezpokutnych ſkázał ná wieczne męki. Wierzę przytym cokolwiek wierzy Swięty Kośćioł Kátolicki Rzymſki, y w tey Wierze, Swiętey z łáſki twoiey BOŻE moy chcę żyć y umieráć. Tákże czczę y wielbię nieſkończoną Dobroć y miłość Twoię BOZE moy, przez ktorą ſpodźiewam ſie otrzymáć odpuſzczenie, grzechow moich, zbáwienie wieczne, łáſki y dáry nie tylko ná duſzę ále y ná Ciáło moie ſpływáiące.

Záłuię z cáłego Sercá żem ták bárdzo y ták wiele rázy obráźił Cie BOGA mego. Stánowię mocno przy łáſce

Two-

Twoiey więcey Cie nie obrażáć, ále kocháć cáłym mną, nieták iák iesteś godźien, bo ták niewystárczę, ále iák iestem obligowány, y wydoła nikczemność moiá. Kocham Cie tedy Boże moy, álbo ráczey kocháć prágnę wszytką Istotą, y wszytkiemi śiłámi memi, y w tey miłośći zátapiam wszytkę wolę moię prágnienie y intencyą kochánia Ciebie iák naydoskonálszego Nád to dla Ciebie, y dla miłośći Twoiey kocham y kocháć będę káżdego bliźniego mego.

N A V K I.

Zyć dobrze káżdego Roku.

1. OBierz sobie niektore dni w Roku, przynamniey co puł roká dźień ieden ná spowiedź generálną pułroczną, do niey záżyi spowiedniká uczonego y pobożnego, do ktorego masz zupełną konfidencyą: dla czynienia przed nim, y inszych Spowiedźi, żeby sie co raz nie odmieniáć w inszego. Wie-

le

le bowiem ná tym należy, kto chce postępek duchowny uczynić, mieć iednego Spowiedniká, bo ten wiádomy będąc sumnienia twego, dostáteczną może dáć náukę y rádę.

2. Dysponuy sie do obchodzenia Swiąt solennieyszych przez osobliwe czućie, posty, umartwienia, y inne Akty Cnot świętych.

3. Swięć Vroczystośći Chrystusá Páná, Nayświętszey MARYI Pánny, SS. Apostołow, osobliwym nabożeństwe, y Kommunią Swiętą, dla dostąpienia zupełnego Odpustu, ile máiąc Paćiorki, álbo mętal, álbo krzyżyk z Odpustem ná godźinę śmierći, álbo w iákim Bráctwie zostáiąc, bo ná pomienione Swiętá zwyczáynie Bráctwom Odpusty zupełne nadáne.

Káżdgo Mieśiącá.

1. PRzezráwszy sie w Kálendarzu, weś sobie z tego Mieśiącá, ktory záczynasz, iednego Swiętego álbo Swiętą zá Protektorá ná cáły Mieśiąc, álbo

D Pro

Protektorkę, obchodząc iey święto, álbo iego z osobliwą dewocyą.

2. Kommunikuy co mieśiąc, dwá álbo trzy rázy, według zdánia Spowiedniká, odnawiáiąc w te dni, święte przedśięwźięćia; A ieżeliś ieszcze nie obrał sobie iákiego stanu, proś przy Kommunii S. áby ćie BOG oświećił, ábyś niepobłądźił w ták wielkiey spráwie.

3. W káżdy Mieśiąc trzebá sobie postánowić dźień ieden náprzykład Niedźielę ktorego Bráctwá, kiedy zwyczáynie iest Odpust zupełny, y w ten czás osobliwe czynić przygotowánie na śmierć, toiest, ták sie spowiádáć dostátecznie, y z tákim nabożeństwem przystępowáć do Nayśw: SAKRAMENTV, iáko byś to ostátni raz czynił. Przytym reflektuy sie ná defekty twoie, y nápostępki w rzeczách duchownych, ábyś wiedźiał, czyś tego Mieśiacá iest lepszy, niżeli przeszłego, czy gorszy, y wyiaw to

Spo-

spowiednikowi twemu, áby ći dał duchowną Náukę.

Káżdego Tygodnia.

1. SWięć dni święte, nie tylko słuchániem Mszy S. ále y Kazánia z wielką áttencyą: náwiedzay Kośćioły w ktorych iest Odpust zupełny, álbo wystáwiony Nayśw. SAKRAMENT.

2. Czytay osobliwie w Swięta po obiedźie niżeli poydźiesz ná nieszpor, xięgi duchowne, bo z nich záwsze weźmiesz iáki pożytek: Strzeż sie czytánia Xiąg ládáiákich; Ieżeliś młody y świecki nie leń sie iść ná Kátechizm, ktory y stáremu nie zászkodźi; á ieżeliś podeszły, á możesz młodych pouczáć, czyń to z wielką ochotą y ćierpliwośćią, gdyż to iest uczynek miłośierny, y urząd Apostolski wielkiey przed Bogiem zasługi.

3. W Niedźielę y Swięto, będąc wolny od prace ręczney, usług, álbo innych zábaw domowych, masz, dłuższą zábawiáć sie Medytácyą.

1. MAſz wſtáwáć ráno, záraz przezegnáwſzy ſie, podnoś myśl twoię do BOGA, dźiękuiąc mu, że ćię przez owę noc nagłey śmierći záchował. Potym ofiáruy ná chwałę Iego wſzytkie dniá tego ſpráwy, ſzczęśćia y nieſzczęśćia, poćiechy y utrapienia; proś go áby ćie záchował przez ow dźień od grzechu, y ſam uczyń mocne poſtanowienie, że ſie chceſz chronić wſzelkiego defektu, oſobliwie tego, do ktorego maſz naywiękſzą ſkłonność, y ktorego ſie naycześćiey dopuſzczaſz, y owſzem proteſtuy ſie, że ſie brzydźiſz wſzytkiemi przeſzłemi grzechámi, zá nie żáłuy, pokutę obiecuy, y odtąd popráwę żywotá. Vczyń tákże intencyą doſtąpienia wſzytkich dniá owego Odpuſtow, ktore álbo ſobie, álbo Duſzom w Czyzcu będącym ápplikowáć będźieſz. Nákoniec odday ſie przez ow dźień w Opiekę Nayśw: MARYI Pánnie, Anio-

łowi

owi Strożowi, y Swiętym Pátronom twoim, osobliwie owemu, ktorego w ten dźień Kośćioł S. Vroczystość obchodźi. Dusz w Czyzcu będących niezápominay rátowáć iąkim pobożnym uczynkiem, iáłmuzną, Modlitwą, álbo ápplikowániem odpustu.

2. Codźiennie przynaymniey przez Cwierć godźiny zábawiay sie Medytácyą: słuchay Mszy S. nabożnie. Ofiáruy modlitwę, álbo umartwienie, iákie zá konáiących, áby tesz táką czyią pobożność BOG tobie konáiącemu ápplikowáć raczył. W káżdy wieczor czyń ráchunek sumnienia twego, gdźie miey osobliwy wzgląd ná ow defekt ktory wykorzenić chcesz z śiebie. Záday sobie iáką pokutę zá defekty owego dniá popełnione, y czwicz sie ustáwicznie w umartwieniu zmysłow twoich, iáko y w Aktách Wiáry, nádźieie, miłośći BOGA nád wszytko stworzenie, w ćichośći, pokorze, ćierpliwośći, y w odpuszczániu winowáycom.

3.

3. Chroń śie złey rozpustney y lekkiey kompánii, niesłuchay słow nieuczćiwych, obmowisk szemránia: nie gray Kart áni kośći &c. Nádewszytko nieday śie zwodźić chytremu czártu, ktory częstokroć pod pretextem pobożnośći ukrywa, upadek w wielką bezbożność. Z kąd podnoś myśl częstemi Strzelistemi Aktámi do BOGA, do Ran Iezusowych do Nayśw: PANNY: Pámiętay záwsze ná przytomność Boską ná káżdym mieyscu, osobliwie gdy iákie na ćie biią pokusy. Akcye wolne, toiest żadnym práwem, áni przykazáne, áni zákazáne, náprzykład przystoyne rekreácye, przechadzki, pośiedzenia, roboty ręczne dla rozrywki, ofiáruy P. BOGV ná chwałę, ábyś z káżdey rzeczy profitował wzasługę.

4 Prożnowánia y piiáństwá strzeż śie bárdzo, z nich bowiem wiele ćiężkich pochodźi grzechow. Iezliś młody, pilnuy náuki, ieżeli podeszły, prze-

strze-

ſtrzegay intereſow domowych, álbo powinnośći według ſtánu twego, boż tego BOG potrzebuie od Ciebie. Ná koniec y nádewſzytko miey ná pámięći, że iak żyieſz, ták umieráć będźieſz, od żyćia álbowiẽ śmierć, ále od śmierći záwisłá wieczność mowi Swięty Bernard.

Pobutki do dobrego żyćia.

1. DVſzę maſz iednę, ktora ieżeli zginie, drugiey zá nię ſtáwić niemożeſz.

2. Smiećią umrzeſz iedną y pewną, ále ſpoſobem, y w godźinę niepewną, niewiádomym, ieżeli tá śmierć nie dobra będźie, przegrałeś ná wieki.

3. Sędźiego maſz iednego, ktory ieżeli ćie potępi, do drùgiego ápellowáć nie możeſz.

4. Niebá ſpodźièwaſz ſie iednego, od ktorego ieżeli odrzucony będźieſz, Piekło ćie nie minie.

5. Wieczność potym żyćiu, naſtąpi iedna, ktora ieżeli nie będźie ſzczęśliwa,

przez

przez nieskończone wieki nieszczę-
śliwym będźiesz.

6. Sentencyą usłyszysz iednę, ieżeli nie tę: Podźćie Błogosławieni: to nieomylnie tę: Idźćie Przeklęći.

7. BOGA masz iednego, ktoremu ieżeli nie służysz, to tym samym Diabła stáiesz sie poddánym.

8. IEZUSA Zbáwićiela masz iednego, ktorego ieżeli wzywáiącego nieposłuchasz, to on z zguby twoiey śmiać sie żáłośnie będźie.

9. A więc iedná rzecz iest ći koniecznie potrzebna, toiest, álbo dobro álbo złe wieczne. Ty żebyć dobrze było ná wieki, poki masz czás, żyi dobrze.

TESTAMENT

Człowieká Chrześćiáńskiego ktory Sercem y usty ma często czynić, wielce pomocny, dla otrzymánia dobrey śmierći.

W Imię Oycá, y Syná, y Duchá S. Amē.

1. Ja N. oświadczam sie y protestuię przd Naychwalebnieyszą Bogárodźi-

rodzicą MARYA, S. Aniołem moim Strożem, Seraficznym Pátryárchą FRANCISZKIEM, y wszytkiemi Swiętemi, osobliwie Patronámi moiemi, że z cáłego Sercá prágnę umieráć w prawdźiwey Wierze Kátolickiey, ktorą Kościoł S. Rzymski wyznáie.

2. Oświadczam śie y wyznáię teraz ná potym, toiest, godźinę śmierći, że wszytkie ogołem, y każdy z osobná ártykuły Wiáry S. oraz z pismem S. według wykłádu náuki Katolickiey z cáłego Sercá wierzę.

3. Przećiwnym sposobem teraż ná potym, toiest godźinę śmierći moiey, potępiam y przeklinam wszytkie Herezye y Sekty od Kośćiołá Swiętego Rzymskiego potępione y wyklęte, y w tey Wierze żyć e Konczyć prágnę.

4. Wierzę że nie przez własne zásługi, ále przez nayokrutnieyszą mękę Páná nászego IEZUSA Chrystusá być mogę zbáwiony: y że nikt innym sposobem zbáwienia dostąpić niemoże.

5. Vzná-

5. Vznáię że iestem obligowány z cáłego sercá kocháć BOGA Stworcę mego, ktory niezliczone świádczył mi łáski, y dobrodźieystwá, zá ktore mu dźiękuię, y prágnę áby mu wszytko stworzenie winne czyniło dźięki.

6. Cáłym sercem teraz ná potym toiest godźinę śmierći żáłuię zá wszytkie moie grzechy ktoremi obráźiłem Páná mego, y BOGA mego iáko też y bliźniego mego, czy to myślą, czy słowy, czy uczynkiem.

7. Záłuię serdecznie zá wszelkie niedbálstwo, y opuszczone dobre uczynki, y zá to, żem łásk Boskich nie záżywał ná Zbáwienie moie, y bliźniego.

8. Ah gdybym miał dostáteczną pámięc wszytkich grzechow moich, ábym ie pokutnemi łzámi opłákał, y przed Spowiednikiem oskárżył sie ze wszytkich.

9. O iák ćięszko boleię że od nay miłośiernieyszego BOGA ták wiele

rázy

rázy ćiężkich moich zbrodni otrzymawszy odpuszczenie, znowu w tesz sáme, álbo ieszcze większe w padałem grzechy.

10. O bym był nigdy ćie nie obráźił Pánie moy y BOZE serca mego y wszytko! ále wiem że sercá skruszonego y upokorzonego niewzgárdźisz. Gotowe serce moie BOZE, gotowe serce moie do czynienia woli Twoiey ná wieki.

11. Odpuszczam dla miłośći twoiey wszytkim, ktorzy mnie, albo moich, słowem, lub uczynkiem obráźili.

12. Sátysfákcyą uczynić wszytkim, iestem gotow. komum co winien, y sławę ieżelim wźiął komu, według możnośći przywroćić.

13. Protestuię sie że áni ná moment dłużey sobie żyćia nieżyczę, nád to, co sie Boskiemu miłośierdźiu podoba.

14. Wyznaię że umieráć chcę bez desperácyi, bez prozney z dobrych uczynkow chluby, álbo complácencyi, bez

naymnieyszey o wierze prawdziwey wątpliwości. Wyznáię nád to, że wierzę, że iedná Krwie kropelka, ktora ná Krzyżu wylana Chrystus Oycu swemu Niebieskiemu ofiárował, wystárczyłáby byłá ná okup cáłego Narodu ludzkiego, gdy by się było podobało Boskiemu Máiestátowi, onę iednę ákceptowáć.

15. Protestuię się, iż iezlibym pod czas śmierći, dla strásznego Sądu Boskiego, ktory mnie czeka, czyli z ludzkiey krewkośći, czyli z słabośći rozumu, w iáką bezbozną w padł despærácyą, álbo powątpiwał, o ktorymkolwiek Wiary S. ártykule, że to wszytko teras ná potym rewokuię kássuię annuluię y iák by nie było zániepoczytąne mieć chce, y prágnę: Zdrowy bowiem umysł moy, przy łásce Bożey nie zezwoli nigdy áni ná desperácyą, áni ná wątpliwość żadną o Wierze Swiętey.

16. Tobie Nayświętsza Bogárodźico

dźico MARYA, tobie Aniele moy Strożu, tobie Oycze S. FRANCISZKU, y wszytkim SS. Pátronom moim N. N. z cáłym Dworem Niebieskim, ia niegodny sługá Wász tę moię szczerego sercá ostátnią wolę zalecam. Was sobie zá Protektorow y Opiekunow obieram, uprászáiąc pokornie abyśćie mi przez cáłe żyćie, osobliwie przy strásnym konániu ássystowáć raczyli, y uprośili, áby Sędźia żywych y umárłych Chrystus Iezus, ten moy ostátni testáment, by naymnieysza Krwie Swoiey Przenaydroższey kropelką podpisáć y potwierdźić ráczył: á konániu memu, z owych ćiężkich ktore dla zbáwienia ludzkiego, ná Krzyżu poniosł przez trzy godźiny boleśći niezliczonych, áby iednę dárowáł.

17. Ciebie nád to ulubioná BOGA Mátko, y nayukocháńszá Páni moiá Maryá: wszytkich utrapionych náyosobliwszá Poćieszyćielko, przez Przenaydroższą Smierć TWOię, y owe Akty

Miło-

ſiemy Cie przez Krew twoię Náydroż-
ſzą, y Rány Náyświętſze, Mękę y
Smierć nader okrutną, przez ktorąś cá-
ły Národ ludzki odkupił, y do Swiatłá
wiáry práwdźiwey przywiodł, ábyś
wſzytkie błędy, odſzczepienſtwá y fał-
ſżywe náuki wykorzeniwſzy, zoſtaią-
cych w ćiemnośći oświećić, y do Swiá-
tłá práwdy przyprowádźić ráczył, że-
by práwdźiwą Kátolicką y Apoſtolſką
Wiárę uznáwſzy, onę ſercem y uſty
przed Tobą y cáłym Swiátem práwnie
wyználi. Amen.

Zá Kośćioł Swięty.

III. PAnie Jezu Chryſte, ktoryieſteś o-
poką y głową Kośćioła, proſiemy
Cie przez Krew Twoię Náydrozſzą y Rány
Náyświętſze, Męke y Smierć nader okru-
tną, przez Ktorąś cáły Národ ludzki odku-
pił, y Kośćioł Kátolicki ufundował y wy-
ſtawił, ábyś go chował, y podwyżſzáł, á tych
ktorzy mu ſie ſprzećiwiaią upokorzywſzy
y uniżywſzy, wſzytkim Członkom Jego
práwowiernym dáć łáskę ſwoię miłośći-
wie ráczył, zeby w práwdźiwey Wierze,
miłośći, y pobożnym żyćiu wiernie do
końcá trwáli. Amen.

K O N I E C.